

Maria Głowska
Joanna Stankiewicz¹
Uniwersytet Warszawski
Warszawa

MONOGRAFIA PRZYROSTKA JAKO PRZEDMIOT OPISU SŁOWOTWÓRCZEGO

Na marginesie książki Michała Szczyszka *Derywaty z przyrostkiem -owicz w języku polskim (doba nowopolska)*²

Praca, do której chcemy odnieść się w niniejszym tekście, zawiera analizę przyrostka *-owicz* i derywatów utworzonych za jego pomocą w języku polskim na przełomie XX i XXI w. Artykuł ma na celu przedstawienie rozwiązań metodologicznych przyjętych w opisywanej książce, co, mamy nadzieję, pozwoli na wyciągnięcie ogólnych wniosków dotyczących metodologii opisu słowotwórczego przyrostka we współczesnej polszczyźnie.

Punkt wyjścia pracy Michała Szczyszka stanowi założenie, że formant *-owicz* jest obecnie wciąż bardzo produktywny. Autor twierdzi, że sufiks ten wykazuje coraz silniejszą tendencję do komplikacji swojej funkcji semantycznej, a derywaty utworzone za jego pomocą są coraz bardziej złożone formalnie i znaczeniowo.

Na wstępie autor szkicuje proces ewolucji formalnej i semantycznej przyrostka *-owicz*. Wykorzystuje do tego narzędzia analizy synchronicznej, w szczególności metodę opisu zaproponowaną przez Hannę Jadacką w *Systemie słowotwórczym języka polskiego* (2001). Najpierw stara się ustalić motywację poszczególnych derywatów i zrekonstruować znaczenie wyrazu fundowanego, następnie określa funkcję formantu oraz ocenia jego produktywność. Uzupełnieniem tych działań są elementy analizy gniazdowej derywatów z formantem *-owicz*.

¹ Maria Głowska pozostaje pod opieką naukową prof. dr hab. Krystyny Waszakowej, a Joanna Stankiewicz pod opieką naukową prof. dr hab. Hanny Jadackiej

² M. Szczyszek, *Derywaty z przyrostkiem -owicz w języku polskim (doba nowopolska)*, Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, Poznań 2006.

W rozdziałach poświęconych ewolucji semantycznej przyrostka oraz funkcji sufiksu autor pokazuje, że początkowo (tj. w XVI-XVIII w.) formant *-owicz* pełnił funkcję patronimiczną, która przestała dominować pod koniec XVIII i w XIX w. W XIX stuleciu za pomocą omawianego sufiksu zaczęto tworzyć nazwy nosicieli cech, zwłaszcza osobowych. W drugiej połowie XX w. funkcja ta (atrybutywna) rozwija się – rzeczowniki utworzone z udziałem przyrostka *-owicz* są często nazwami nosicieli cech przypadkowych, np. *ogonkowicz*, *koncertowicz*. Jest to, zdaniem autora, tendencja zbliżająca te derywaty do klasy nazw wykonawców czynności. Zanika natomiast nacechowanie żartobliwe formacji na *-owicz* i nasila się także inna funkcja sufiksu – agentywna – nowe derywaty często są nazwami osobowych subiektów czynności, np. *majsterkowicz*, *występowicz*. Zwrócenie uwagi na funkcję agentywną formantu *-owicz* stanowi *novum* tej pracy³.

Warto także podkreślić, że autor zawarł w swojej książce ważną z metodologicznego punktu widzenia myśl:

Pojawiające się różnice między tematem słowotwórczym wyrazów na *-owicz* a „formą słownikową wyrazu podstawowego” są konsekwencją oboczności fleksyjnych zachodzących w wyrazach podstawowych i nie wpływają na kształt tematów słowotwórczych (s. 42).

Powyższe twierdzenie można z powodzeniem zastosować nie tylko do formacji na *-owicz*, lecz także do większości derywatów, które są interpretowane jako powstałe w wyniku różnych przekształceń z towarzyszącą alternacją spółgłoskową lub samogłoskową. Najczęściej bowiem wymiany te zachodzą już w odmianie wyrazu, nie są zaś konsekwencją przekształceń słowotwórczych. Jeśli zatem za podstawę słowotwórczą przymiotnika *kobiecy* (np. *kobieca intuicja*) przyjmiemy celownik (parafraza: ‘właściwy kobiecie’), unikniemy problemu wymiany spółgłoskowej, towarzyszącej derywacji (zob. Jadacka 2007)⁴.

Słusznym rozwiązaniem M. Szczyszka jest opisanie zróżnicowania stylistycznego derywatów z formantem *-owicz*. Z przeprowadzonej analizy wynika, że derywaty z tym sufiksem w XVIII w. występowały głównie w tekstach artystycznych, w XIX w. i w pierwszej połowie XX w. zaczęły częściej pojawiać się w tekstach publicystycznych i naukowych, natomiast w drugiej połowie XX w. formant *-owicz* jest wykorzystywany w największym zakresie w stylu publicystycznym.

Na uwagę w pracy zasługują przede wszystkim: różnorodny materiał wybrany do analizy, duża rozpiętość czasowa badanych derywatów, ciekawe rozwiązania metodologiczne, takie jak pokazanie zróżnicowania stylistycznego derywatów z przyrostkiem *-owicz* oraz połączenie opisu diachronicznego z synchronicznym. Warto zatem przyrzeć się bliżej wymienionym zagadnieniom.

³ Autor zauważa, że znaczenia agentywnego formacji na *-owicz* nie odnotowały żadne dotychczasowe prace słowotwórcze.

⁴ Por. także derywat *liścik* ‘mały list’ (GWJP 1998, s. 364). Tradycyjnie za podstawę obierano formę *list*, a wymianę spółgłoskową interpretowano jako jeden z elementów derywacji. Jeśli jednak za podstawę słowotwórczą przyjmujemy miejscownik (*liście*), to zauważymy, że wymiana *t:ć* jest wynikiem oboczności fleksyjnych, a nie – wymiany spółgłoskowej towarzyszącej derywacji.

1. Postulaty metodologiczne

1.1. Podstawa materiałowa pracy

Badany materiał obejmuje przedział czasowy od połowy XVIII w. do początku XXI w. Wydaje się jednak, że zakres materiału nie pozostaje w zupełnej zgodzie z podtytułem pracy. Terminu *dość nowopolska* używa się bowiem w akademickich pracach historycznojęzykowych przede wszystkim do nazwania okresu od połowy XVIII w. do 1939 r. (Karaś 1970; Klemensiewicz 1974; Długosz-Kurczabowa, Dubisz 2003). Tymczasem znaczna większość analizowanego materiału pochodzi z okresu po 1945 r., czyli obejmuje przede wszystkim najnowsze dzieje języka polskiego. Dlatego też odpowiedniejszy byłby podtytuł *współczesna polszczyzna* lub *historia i współczesność*.

1.1.1. Proporcjonalność i różnorodność źródeł

Analizowany materiał został podzielony na cztery części: pierwsza z nich obejmuje okres od XVII do końca XVIII w., druga – XIX w., trzecia – pierwszą połowę XX w., czwarta – jego drugą połowę oraz pierwsze lata XXI w. Wśród 350 analizowanych derywatów znalazły się przykłady ze słowników języka polskiego i innych opracowań leksykograficznych, np. słowników poprawnej polszczyzny i słowników homonimów. Materiał dwudziestowieczny i współczesny został uzupełniony o rzeczowniki pochodzące z tekstów prasowych, artystycznych, naukowych i urzędowych (w wykazie źródeł znajduje się 40 tytułów czasopism). W pracy pojawiają się także pojedyncze przykłady z języka mówionego, tj. z radia i telewizji, a także zasłyszane.

Włączenie do analizy tekstów publicystycznych i artystycznych wydaje się słuszne pod warunkiem, że znamy kryteria ich doboru. Autor ich nie podaje, a także nie informuje, dlaczego w pracy powstałej w XXI w. nie odwołuje się do korpusów języka polskiego. W związku z wymienionymi wątpliwościami dobór materiału trudno uznać za przemyślany.

Analiza przeprowadzona w omawianej pracy ma potwierdzić uczynione na wstępie założenie, że formant *-owicz* wykazuje wzrastającą produktywność. Teza ta jest jednak ryzykowna, skoro badany materiał pochodzi z różnych źródeł, dobieranych, zdawałoby się, często przypadkowo. Materiał dwudziestowieczny, wzbogacony o przykłady spoza słowników, m.in. z gazet, jest najobszerniejszy, dlatego też można w nim zaobserwować przejawy tendencji rozwojowych i komplikacji semantycznych. W pozostałych okresach nie wykluczamy jednak żadnych zmian tego typu, niestety, w książce M. Szczyszka nie ma na to potwierdzeń empirycznych. Wspomniana praca – mimo zapowiedzi zawartej w tytule – zawiera raczej opis formacji dwudziestowiecznych na tle wcześniejszych epok niż analizę derywatów zakończonych na *-owicz* powstałych w całej dobie nowopolskiej.

1.1.2. Precyzyjne datowanie źródeł

Zastrzeżenia budzi też datowanie niektórych leksemów. Na przykład derywat *autostopowicz* jest w indeksie załączonym do książki datowany na 1996 r. (s. 122), gdy tymczasem przy haśle *biwakowicz* znajdziemy następujący cytat, datowany na 1969 r.: *Zamierzone są wystawy branżowe – m.in. [...] wystaw ekwipunku dla turystów, wycieczkowiczów niedzielnych, biwakowiczów, autostopowiczów itd.* (s. 124). Warto dodać, że w SJPD leksem *biwakowicz* datowany jest na 1965 rok, a *autostopowicz* na 1966. Podobny problem dotyczy także rzeczowników *klikowicz* (autor wskazuje na 1956 r., SJPD na 1965⁵), *noclegowicz* (autor podaje 1933 r., SJPD 1966), *ogonkowicz* (u M. Szczyszka 1956 r., w SJPD 1960)⁶ i *sylwestrowicz* (autor podaje 1993 r., SJPD 1959).

Wobec tego rodzaju nieścisłości wolno przypuszczać, że nie wszystkie wnioski wynikające z analizy materiału są trafne. Jeśli bowiem autor chce udowodnić, że formant *-owicz* jest bardziej produktywny w ostatnim dziesięcioleciu (s. 29), to szczegółowa datacja leksemów jest dla tej konkluzji kluczowa.

1.1.3. Charakterystyka stylistyczna materiału

W pracy brak informacji o odmianie polszczyzny, którą autor analizuje. Wydaje się jednak, że badania dotyczą polszczyzny ogólnej i potocznej, ponieważ w zebranych materiale pojawiły się liczne kolokwialne okazjonalizmy, które nie weszły na trwałe do polszczyzny i co za tym idzie, nie znalazły się w słownikach objaśniających języka polskiego. Autor zaznacza, że w drugiej połowie XX i w pierwszych latach XXI w. powstało 239 derywatów z omawianym przyrostkiem, jednak USJP pod red. S. Dubisza odnotowuje jedynie 39 takich formacji, natomiast w internetowej wersji Korpusu Języka Polskiego PWN można znaleźć zaledwie kilkanaście derywatów z przyrostkiem *-owicz*, takich jak *zlotowicz* czy *urlopowicz*. Nawet jeśli przyjmiemy, że czas powstania wielu formacji jest późniejszy niż czas doboru materiału do słownika i korpusu, liczba derywatów nierejestrowanych przez słownik i korpus, a wymienianych przez autora, jest i tak bardzo duża. Należałoby zatem przyjąć, że sufiks *-owicz* wykazuje produktywność w tworzeniu formacji doraźnych w nieoficjalnej odmianie polszczyzny.

W opisie różnicowania stylistycznego derywatów z formantem *-owicz* autor również nie ustrzegł się kilku nieścisłości. Z przeprowadzonej analizy wynika, że derywaty z tym sufiksem w XVII i XVIII w. występowały głównie w tekstach artystycznych, w XIX w. i pierwszej połowie XX w. zaczęły częściej pojawiać się w tekstach publicystycznych i naukowych, natomiast w drugiej połowie XX w. formant *-owicz* jest wykorzystywany w największym stopniu w stylu publicystycznym. Przykłady z XVII, XVIII i XIX w. pochodzą tylko ze słowników, a przecież można przypuszczać, że derywaty z sufiksem *-owicz* występowały również w innych stylach polszczyzny poza artystycznym, ale nie zostały odnotowane w opracowaniach

⁵ Być może, jest to błąd powstały w trakcie przygotowywania tekstu do druku, niezależny od autora.

⁶ Warto zaznaczyć, że podając przykłady *biwakowicz*, *klikowicz* i *ogonkowicz*, autor powołuje się właśnie na słownik Doroszewskiego.

leksykograficznych. Dopiero analiza większej liczby przykładów pochodzących ze źródeł pozasłownikowych pozwoliłaby na wyciągnięcie właściwych wniosków na temat zróżnicowania stylistycznego derywatów z przyrostkiem *-owicz*. Ze względu na to wnioski muszą być formułowane o wiele ostrożniej

W rozdziale poświęconym nacechowaniu stylistycznemu derywatów autor wprowadza podział na struktury pejoratywno-potoczne oraz pejoratywno-żartobliwe. Podział ten nie jest jednak rozłączny. Większość derywatów na *-owicz* we współczesnej polszczyźnie to wyrazy potoczne, nacechowane żartobliwie, pejoratywnie itp. Warto tu także zwrócić uwagę na pewną nieścisłość; autor pisze:

[...] w drugiej połowie XX wieku w strukturze semantycznej derywatów na *-owicz* jest obecny odcień potoczny oraz nacechowanie pozytywne. Nacechowanie ekspresywne formacji sygnalizuje kontekst, w którym wyrazy te występują (s. 47).

Odcień jednak przede wszystkim jest związany z typem tekstu i oficjalnością kontaktu, nie zaś z semantyką.

1.2. Metoda opisu

1.2.1. Zagadnienie motywacji – poprawność i adekwatność parafraz

Większość analizowanych derywatów to formacje odrzeczownikowe. W niektórych formacjach o znaczeniu atrybutywnym, powstałych w XIX i XX w., można – zdaniem autora – wskazać przymiotnikową (a także – nieco rzadziej – czasownikową) motywację towarzyszącą. Okazuje się, że w drugiej połowie XX w. pojawiły się nieliczne derywaty motywowane przez czasowniki (M. Szczyszek wymienia tu 6 rzeczowników: *majsterkowicz* od *majsterkować*; *gapowicz I* od *gapić się*; *parkowicz I* od *parkować*; *pielgrzymowicz* od *pielgrzymować*; *wyjazdowicz* od *wyjeżdżać*; *występowicz* od *występować* – w tych właśnie formacjach sufiks *-owicz* pełni funkcję agentywną). Należy jednak zadać pytanie, czy motywacja czasownikowa jest tu jedyną możliwą. Autor sam zaznacza, że dla pięciu z sześciu derywatów „można odnaleźć rzeczownikowe podstawy słowotwórcze: *majsterkowanie, gap, pielgrzym, wyjazd, występ*” (s. 39). Dalej twierdzi, że

[...] za uznaniem czasownika za prymarną podstawę przemawia bliskość semantyczna bazy i wyrazu pochodnego, czemu nie przeciwstawiają się zależności formalne. Wyjątkiem jest wyraz *wyjazdowicz* – derywat wykazuje bliższe pokrewieństwo formalne z rzeczownikiem *wyjazd* niż z czasownikiem *wyjeżdżać*, lecz nie można utworzyć poprawnej parafrazy z rzeczownikiem (s. 39).

Jednak, po pierwsze, trudno ocenić, która z podstaw (rzeczownikowa czy czasownikowa) jest w rzeczywistości bliższa semantycznie derywatowi. Po drugie, parafrazy *wyjazdowicza*: ‘ten, kto bierze udział w wyjazdach’ lub ‘ten, kto lubi wyjazdy’ są zupełnie poprawne, a ponadto pozwalają uniknąć nadmiernych komplikacji formalnych (alternacji spółgłoskowych i samogłoskowych), towarzyszących wywodzeniu tego derywatu od czasownika. Można zatem przyjąć, że wskazanie na rzeczownik

jako podstawę tych derywatów nie budzi wątpliwości, nie ma więc potrzeby szukania motywacji czasownikowej. Co więcej, wskazanie podstaw czasownikowych rzeczowników *majsterkowicz*, *pielgrzymowicz* i *parkowicz* nie pozwala zdecydowanie mówić o formancie *-owicz*, ale raczej o *-icz*.

Kolejna uwaga odnosi się do wskazanej przymiotnikowej motywacji towarzyszącej (takiej jak np. w derywacie *sejmikowicz* – ‘bywalec *sejmikowy*’, s. 33). W książce nie ma przekonujących przykładów głównej motywacji przymiotnikowej rzeczowników z formantem *-owicz*, zatem nie powinno się twierdzić, że przymiotniki w ogóle mogą stanowić podstawę tych derywatów.

1.2.2. Elementy opisu gniazdowego

Rozdział czwarty omawianej pracy zawiera analizę gniazdową derywatów utworzonych za pomocą sufiksu *-owicz* – wywód ten jednakże zawiera kilka wątpliwych punktów. Na przykład formację *stuzłotowicz* (s. 65), która została wyjaśniona na podstawie kontekstu jako ‘ten, kto ma sto złotych’ (s. 150), autor wywodzi od przymiotnika *złoty*, a bezpośrednio od połączenia liczebnika z rzeczownikiem, tj. *sto* i *złoty*. Derywat według autora powstał więc na trzecim takcie derywacyjnym, według modelu:

Ad,(N+)S,S: *złoty* → *sto+złoty* → *stuzłotowicz*

Niewłaściwy jest tu wybór podstawy, którą w tym opisie jest przymiotnik *złoty*, podczas gdy w rzeczywistości jest nią rzeczownik *złoty*, oznaczający ‘jednostkę monetarną w Polsce’. Po drugie, w opisie nie została zasygnalizowana zmiana przymiotnika w rzeczownik. Nienaturalne wydaje się również wywodenie derywatu *stuzłotowicz* od połączenia rzeczownika z liczebnikiem, a nie bezpośrednio od rzeczownika *stuzłotówka* lub od przymiotnika *stuzłotowy*, choć być może zostało to podyktowane przez kontekst: *Jednemu zabrano 3 tys. zł. [sic!] i rękawiczki, drugiemu 100 zł. [...]*. Nie wiadomo zatem, czy zabrano banknot stuzłotowy czy raczej kwotę stu złotych. Jednak nawet jeśli weźmiemy pod uwagę przytoczony kontekst, właściwy modelem słowotwórczy to:

S,(N+)S,S, czyli *złoty* (rzeczownik) → *sto złotych* → *stuzłotowicz*

Autor niestety dość często pomija w opisie przynajmniej jeden z elementów łańcucha derywacyjnego, np. derywat *samochodowicz* (s. 65) jest interpretowany jako powstały według modelu V,(Adv+)V,S,S, ale w zamieszczonym przez M. Szczyszka wyjaśnieniu tego schematu znajdują się już tylko dwa elementy, tj. czasownik *chodzić* oraz – jako bezpośrednio motywujące – połączenie *sam* z *chodzić*. Właściwy opis powinien zawierać elementy: *chodzić* (a dokładnie *chodzić 4*. ‘o mechanizmach: funkcjonować’), *samochód*, *samochodowicz* (czyli V,(Pr+)V,S,S⁷), zwłaszcza że autor podaje wyjaśnienie wyrazu ‘ten, kto jest posiadaczem samochodu’. Opis za-

⁷ V,(Pr+)V,S (*samochód*) za SGS-3.

wiera także błędy w rodzaju takich oto: derywat *majsterkowicz* przedstawiony został jako powstały według modelu S,V,S, (powinno być *majster* → *majsterkować* → *majsterkowicz*), natomiast opisany jest jako rzeczownik bezpośrednio utworzony od rzeczownika *majster* pochodzącego z gniazda czasownika *majsterkować*. Takie pomyłki sprawiają, że analiza gniazdowa w wielu miejscach sprawia wrażenie po-bieżnej i niekonsekwentnej, trudno bowiem inaczej wyjaśnić niektóre zastosowane przez autora rozwiązania, jak np. nagłe pojawienie się rzeczownika w opisie derywatu *stuzłotowicz*. Zastanawia też brak odwołania do *Słownika gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego* (SGS–2: SGS–3) oraz komentarza na temat różnic w sposobie opisu.

W pracy pojawiają się także usterki spowodowane najprawdopodobniej niedokładnym sprawdzeniem tekstu, można tu bowiem znaleźć (m.in. s. 46) takie same przykłady na poparcie **różnych** tez, np. derywaty *falstartowicz* i *bezbiletowicz* znajdują się zarówno w zbiorze formacji na *-owicz* zabarwionych ironicznie i pejoratywnie, jak i zabarwionych żartobliwie, choć oba zbiory w tym ujęciu nie pokrywają się, a autor nie wyjaśnia, dlaczego przyjął takie rozwiązanie⁸.

1.3. Wnioski zawarte w pracy

Wątpliwości budzą także niektóre ogólne wnioski zawarte w pracy. Często przyczyną jest dobór źródeł, jak w przypadku próby udowodnienia dużej produktywności sufiksu *-owicz*. Błędy w analizie niewłaściwie dobranego materiału czynią wnioski mało wiarygodnymi.

Niezupełnie słuszne wydaje się także wyróżnienie funkcji agentywnej przyrostka *-owicz*, która, zdaniem autora, rozwija się w drugiej połowie XX w. Derywaty utworzone za pomocą omawianego sufiksu są często, jak dowodzi autor, nazwami osobowych subiektów czynności. Ta kwalifikacja semantyczna jednak nie zawsze przekonuje, ponieważ trudno porównać np. wykonawców czynności, jakimi są m.in. *nauczyciel* czy *pisarz* do *pielgrzymowicza*, który co prawda jest wykonawcą czynności pielgrzymowania (pielgrzymuje do miejsc świętych), ale przede wszystkim cechuje go to, że bierze udział w pielgrzymkach lub po prostu jest uczestnikiem konkretnej pielgrzymki.

⁸ W opisywanej książce znajdują się błędy językowe, czasami można odnieść wrażenie, że wynikają one z niedokładności lub pośpiechu, a nie z niewiedzy autora. Dość często w tekście pojawia się błędna konstrukcja „derywaty nim [tj. przyrostkiem *-owicz* – przyp. M.G., J.S.] utworzone” (np. s. 7), zapożyczona z języka rosyjskiego. Zauważyć można także niefortunne sformułowania, np. „wynotowałem [...] z prasy oraz ze środków masowego przekazu” (s. 8), „nierówność długości poszczególnych okresów” (s. 9) czy też „jest to jedyny przykład tej funkcji w przyrostku” (s. 67). Zdarzają się również nieprawidłowe użycia imiesłowowego równoważnika zdania, np. „[...] odbiorca, nie musząc sięgać daleko w głąb historii taktów derywacyjnych, jest odsyłany przez nadawcę do różnych podstawowych pojęć opisujących rzeczywistość [...]” (s. 66) oraz inne błędy składniowe. Jeśli chodzi o warstwę leksykalną pracy, warto zwrócić uwagę, że autor czasami posługuje się wyrażeniem *polisemantyzm*, który nie jest notowany w słownikach języka polskiego ani nie jest stosowany w terminologii językoznawczej. Autor nie wyjaśnia terminu, ale używa go zamiennie z określeniami *formacja polisemiczna* i *wyraz wieloznaczny*.

Podsumowanie

Nie ulega wątpliwości, że monografie przyrostków i przedrostków funkcjonujących w polszczyźnie są niezbędne do całościowego oglądu systemu słowotwórczego. Praca Michała Szczyszka jest pierwszą taką próbą opisu konkretnego sufiksu zawierającą wiele ciekawych propozycji badawczych. Jednak do rzetelnego opisu naukowego potrzebne są przede wszystkim trafnie dobrane źródła materiałowe, spójne podstawy teoretyczne, wnikliwe i skrupulatne badania oraz odwołanie – także polemiczne – do literatury przedmiotu. Bez tych elementów analiza wydaje się miejscami powierzchowna, a otrzymane wyniki – niezupełnie wiarygodne.

Literatura

- DLUGOSZ-KURCZABOWA K., DUBISZ S., 2003, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa.
- GWJP: 1998, R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, t. 2: *Morfologia*, Warszawa.
- JADACKA H., 2001, *System słowotwórczy języka polskiego*, Warszawa.
- JADACKA H., 2007, *O hierarchizacji w słowotwórstwie i jej skutkach w dla opisu systemu derywacyjnego*, „LingVaria”, nr 1.
- KARAŚ M., 1970, *Historia języka w ujęciu Z. Klemensiewicza*, „Poradnik Językowy”, z. 3, s. 139–150.
- KLEMENSIEWICZ Z., 1974, *Historia języka polskiego*, Warszawa.
- SGS–2: Jadacka H. et al., *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego*, t. II: *Gniazda odrzeczownikowe*, Kraków 2001.
- SGS–3: Skarżyński M. et al., *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego*, t. 3: *Gniazda odczasownikowe*, Kraków 2004.
- SJPD: W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1958–1969.
- USJP: S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2003.

Monograph on Prefix as a Subject of Derivational Description, Notes Inspired by “Derywaty z przyrostkiem -owicz w języku polskim (doba nowopolska)” by Michał Szczyszek Summary

Critical review of the book mentioned above, discussion of the used method and the conclusions drawn from the analysis of the material.